



REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

CZAJKÓW * DORUCHÓW * GRABÓW N. PROSNĄ * KOBYLA GÓRA * KRASZEWICE * MIKSTAT * OSTRZESZÓW

NAPAD NA DZIENNIKARKĘ „CZASU OSTRZESZOWSKIEGO”

Ubliział i potrzaskał aparat



Niestety, moje argumenty nie przekonały mężczyzny. I kiedy już zwyzywał mnie od „szmat” i „paniusi” (tak, że wszyscy dookoła rozglądali się, co się dzieje), podszedł do mnie i z impetem uderzył pięścią w aparat, który trzymałam w ręku. Sprzęt upadł na ziemię - i w tej chwili nie nadaje się już do użytku.

Wszystko działo się na oczach siedzących w radiowozie policjantów. Mam żal, że żaden z nich nie zareagował i nawet nie wyszedł z samochodu, by zrobić porządek z rozwścieczonym awanturnikiem. No cóż, widocznie funkcjonariusze uznali, że nie leży to w ich gestii i lepiej jeśli będą udawać, że tego nie widzą. Po chwili, kiedy policjant poprosił do radiowozu świadka kolizji, mój kolega zapytał, czy możemy złożyć zawiadomienie o naruszeniu nietykalności i uszkodzeniu mienia.

W odpowiedzi usłyszeliśmy, że może nie trzeba było robić zdjęć, skoro pan sobie tego nie życzył. A agresywny mężczyzna, który usłyszał rozmowę,

NA ZDROWIE APTEKA
 ul. Sienkiewicza 21
 Ostrzeszów
 tel. 62 590-42-35

z szyderczym uśmiechem wtrącił: „ten aparat przecież sam upadł”.

Szanowny Panie - nic nie dzieje się „samo”, i na szczęście mam świadków, którzy przysłuchiwali się temu, jak miesza mnie Pan z błotem i z premedytacją uderza w aparat. I tak jak wspominał Pan na samym początku - pewnie spotkamy się w sądzie, bo:

- Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

- Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia dziennikarza do opublikowania lub zaniechania

opublikowania materiału prasowego albo do podjęcia lub zaniechania interwencji prasowej - podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

- Kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Sprawę zgłosiliśmy na policję.
 A. Ławicka

Komunikat policji dotyczący zdarzenia

21-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów, cofając chryslerem, uderzył w audi a6, którym kierował 58-letni mieszkaniec gm. Grabów nad Prosną. Sprawcę ukarano mandatem.



Choć w „Czasie Ostrzeszowskim” pracuję już od ośmiu lat, to nie pamiętam takiej sytuacji i tak chamskiego zachowania, z jakim przyszło mi się zmierzyć w poniedziałek - 16 kwietnia.

Było kilka minut po godzinie 8.00. Początek dnia w pracy. Kolega odebrał telefon z informacją, że na ul. Zamkowej w Ostrzeszowie doszło do jakiejś kolizji. Postanowiliśmy, że razem pojedziemy zobaczyć, co tam się stało. Jak zwykle w tego typu sytuacjach wyciągnęłam aparat, by zrobić kilka zdjęć do gazety.

Kiedy wykonałam jedno z nich, z czarnego audi wysiadł uczestnik zdarzenia, który zaczął wygrażać, że jeśli natychmiast nie usunę zdjęć, to spotkamy się w sądzie. Był arogancki i wulgarny. Próbowałam go uciszyć, prosząc, by na mnie nie krzyczał i nie obrażał, bo ja tylko wykonuję swoją pracę. Tłumaczyłam również, że znajdujemy się na drodze publicznej i nie wykorzystujemy wizerunku osób biorących udział w zdarzeniu, a numery rejestracyjne pojazdów nie są ujawniane w gazecie.

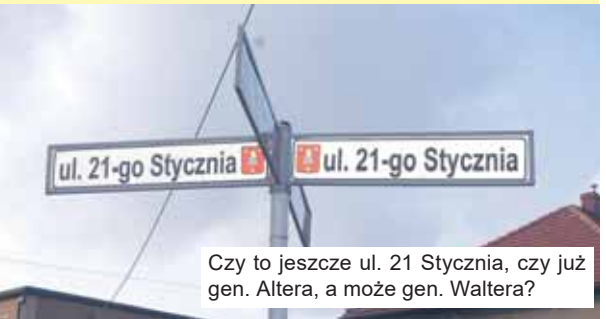
„WALTEROWSKIE” METODY DEKOMUNIZACJI ULIC

- W imieniu Wojewody Wielkopolskiego, działając w oparciu o udzielone pełnomocnictwo, wnoszę o odrzucenie skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Wielkopolskiego z dnia 31 stycznia 2018 roku, nadającego ulicy 21 Stycznia, położonej w miejscowości Ostrzeszów, nazwę gen. Franciszka WALTERA.

Czytając to, poczułem się dość dziwnie, tym bardziej że jeszcze kilka razy nazwisko „Walter” w tekście tym zostaje przywołane.

łane. O co tu chodzi? To prawda, imię proponowanej postaci „Franciszek” w zasadzie uspokaja, że to nie Świerczewski będzie patronem ulicy, jednakże nie da się ukryć, że gen. Walter przywołuje najgorsze i to czysto komunistyczne skojarzenia...

Więcej o tej bulwersującej sprawie na str. 4. i 6.



Czy to jeszcze ul. 21 Stycznia, czy już gen. Altera, a może gen. Waltera?

CHCIAŁ PRZEKUPIĆ POLICJANTÓW



Piątek 13 kwietnia, nie był szczęśliwym dniem dla 49-lątka z Zawiercia. Mężczyzna, jadąc przez Doruchów, przekroczył prędkość - nie uszło to uwadze patrolu policji, który zatrzymał spieszącego się kierowcę, by rozliczyć go za popełnione wykroczenie. Na tym zapewne całe zajście by się skończyło, gdyby kierowca renault mastera nie wpadł na pomysł przekupienia policjantów, oferując

im 200 złotych w zamian za niekaranie go mandatem. Ci jednak okazali się nieprzekupni i jeszcze tego samego dnia lekkomyślny mężczyzna usłyszał zarzut udzielenia korzyści majątkowej funkcjonariuszom. Teraz czeka go rozprawa w sądzie i kara, która, jak można przypuszczać, będzie bardziej bolesna niż mandat za przekroczenie prędkości.

A.Ł.

Już dziś

CZYTAJ